

# WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Magdalena Gałkowska

Protokolant st. sekr. sądowy Agnieszka Rzepkowska

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 r. w Puławach

sprawy z powództwa S. Z.

przeciwko Urzędowi Gminy M.

o ustalenie wypadku przy pracy

1.ustala, że zdarzenie, które miało miejsce w dniu 27 lub 28 sierpnia 2014r. podczas wykonywania przez powoda S. Z. obowiązków pracowniczych związanych z umową o pracę łączącą go z Urzędem Gminy M., polegające na jego upadku na prawe kolano, w wyniku czego powód doznał urazu prawego kolana – stłuczenia stawu kolanowego, było wypadkiem przy pracy;

2. nie obciąża pozwanego kosztami procesu;

3. koszty procesy w wysokości 493,64 zł związane wydaniem opinii przez biegłego przejmuję na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 lipca 2016r. skierowanym do Sądu Rejonowego Lublin- Zachód w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, powód S. Z. wnosił o ustalenie, że zdarzenie, które miało miejsce w dniu 27 lub 28 sierpnia 2014r. w czasie pracy w lesie, wykonywanej przez niego w ramach stosunku pracy łączącego go z Urzędem Gminy w M., a polegające na tym, że powód doznał urazu, skutkiem którego nastąpiło upośledzenie wydolności stawu rzepkowo - udowego prawego, było wypadkiem przy pracy lub o zmianę sporządzanego w dniach 13-23 czerwca 2016r. protokołu powypadkowego Nr (...) w zakresie uznania zdarzenia które miało miejsce w dniu 27 lub 28 sierpnia 2014r. za wypadek przy pracy.

Postanowieniem z dnia 11 lipca 2016r. Sąd Rejonowy Lublin- Zachód w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przekazał sprawę tut. sądowi, według właściwości miejscowej.

Pozwany Urząd Gminy w M. powództwa nie uznawał i wnosił o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił co następuje:

Powód S. Z. od dnia 2 stycznia 1998r. był pracownikiem Urzędu Gminy w M., zatrudnionym w niepełnym wymiarze czasu pracy, ostatnio jako robotnik gospodarczy, konserwator oczyszczalni ścieków (akta osobowe).

Stosunek pracy rozwiązał się w dniu 26 listopada 2017r. za porozumieniem stron w związku z przejściem powoda na rentę ( akta osobowe).

W dniu 27 lub 28 sierpnia 2014r. powód i inny pracownik (...) M. S. otrzymali polecenie przywiezienia z lasu żerdzi drewnianych z lasu na budowę kładki na zalewie i zbudowanie tej kładki (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc -k.102, zeznania świadka M. S.- k. 38-38v). Powód i M. S. udali się do lasu, wzięli dwie sztuki drzewa i w czasie niesienia przez las tych żerdzi, powód potknął się i upadł na kolano (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, zeznania świadka M. S.). Kolano zabolalo powoda, ale powód podniósł się, kontynuował on wraz z M. S. niesienie tej żerdzi, załadowali oni te żerdzie na przyczepę (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, zeznania świadka M. S.). Powód po pracy poszedł do domu, wobec tego, że prawe kolano go bolało po tym upadku, to przyjął tabletki przeciwbólowe i choć noga go nadal bolała, to następnego dnia poszedł do pracy, utykał, ale wykonywał normalnie swoje obowiązki pracownicze, podobnie jak i w kolejnych miesiącach (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). W kolejnych miesiącach powód odczuwał nadal ból prawego kolana i w dniu 11 marca 2015r. powód udał się do lekarza ortopedy do (...) Sp. z o.o. w L., lekarz zlecił zabiegi, które powód wykonał wiosną 2015r. (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, dokumentacja medyczna- k.42,43). W kolejnych miesiącach powód normalnie pracował jako pracownik oczyszczalni ścieków, kolano nadal bolało go, ale w razie bólu przyjmował leki przeciwbólowe, lecz gdy ból prawego kolana nasilił się, to w kwietniu 2016r. udał się do lekarz rodzinnego i otrzymał ponownie skierowanie do lekarza ortopedy (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, k.43v). Lekarz ortopeda w CenterMed ponownie zalecił zabiegi (k.42v). Wtedy powód, który odczuwał coraz silniejsze dolegliwości bólowe, udał się w dniu 7 czerwca 2016r. do lekarza ortopedy R. S., który stwierdził u powoda upośledzenie stawu rzepkowo-udowego prawego po przebyłym urazie, zakwalifikował powoda do zabiegu artroskopii (k.3) i wtedy powód skojarzył, że dolegliwości kolana zaczęły się, gdy upadł on w sierpniu 2014r. w lesie na to kolano (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). Następnie powód w dniu 19 lipca 2016r. przeszedł zabieg w SP ZOZ w P. i od tego czasu był na zwolnieniu lekarskim, potem na świadczeniu rehabilitacyjnym (k.21,koperta k.71, koperta k.72, zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc).

W dniu 8 czerwca 2016r. powód, składając w pozwanym zwolnienie lekarskie, zgłosił wypadek przy pracy Wójtowi, a Wójt polecił powodowi sporządzić wyjaśnienie na piśmie i powód takie wyjaśnienie w dniu 9 czerwca 2016r. sporządził (k.20, zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc).

W dniu 23 czerwca 2016r. zespół powypadkowy sporządził protokół Nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy i zespół ten stwierdził, iż przedmiotowy wypadek nie jest wypadkiem przy pracy, uzasadniając swoje stanowisko tym, że powód bezpośrednio po zdarzeniu nie zgłosił dolegliwości bólowych, nie zgłosił że zdarzenie miało miejsce, nie zostało zabezpieczone miejsce zdarzenia i nie wykonano dokumentów opisujących miejsce potencjalnego zdarzenia, powód nie przebywał na zwolnieniu lekarskim (k.4-7).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, zeznania świadka M. S., a nadto w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc i zeznania świadka M. S. przedstawiają jednakowy stan faktyczny poza tym, że według powoda, wtedy po tym upadku w lesie , załadował on wraz z M. S. żerdzie na przyczepę i poszedł do domu, bo kończył pracę, a według M. S., powód dalej razem z nim pracował przy budowie tej kładki. Okoliczność ta jednak nie ma istotnego znaczenia dla sprawy, zarówno powód, jak i świadek składali zeznania przed sądem po ponad 2 latach od zdarzenia, a więc mogli nie pamiętać szczegółów, ale jak już wyżej podniesiono, ta sporna okoliczność w tych zeznaniach nie ma istotnego znaczenia dla sprawy; natomiast w pozostałym zakresie zeznania powoda i świadka są absolutnie zgodne ze sobą. Zeznania powoda są też w całości zgodne z dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy, a więc zeznania te, co do istotnych okoliczności, należy obdarzyć wiarą. Zeznania świadka M. S., co do istotnych okoliczności, należy obdarzyć walorem wiarygodności.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Na wstępie podnieść należy, że roszczenie powoda o ustalenie, że zdarzenie, które miało miejsce w dniu 27 lub 28 sierpnia 2014r. w czasie pracy w lesie, wykonywanej przez niego w ramach stosunku pracy łączącego go z Urzędem Gminy w M., a polegające na tym, że powód doznał urazu, skutkiem którego nastąpiło upośledzenie wydolności stawu rzepkowo - udowego prawego, było wypadkiem przy pracy, jest roszczeniem w trybie art.189 kpc, zgodnie z którym, można żądać ustalenia przez sąd istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy strona ma w tym interes prawny. Interes prawny powoda polega niewątpliwie na tym, że ustalenie powyższe będzie miało bezpośredni wpływ na szereg uprawnień dla powoda wynikających z przepisów prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z brzmieniem art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002r o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ( t.j. Dz.U. z 2009r. poz. 1322 ze zm.), za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz, które nastąpiło w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika na rzecz pracodawcy czynności nawet bez polecenia , w czasie pozostawania przez pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W przedmiotowej sprawie, zespół powypadkowy powołany przez pracodawcę do zbadania okoliczności przedmiotowego zdarzenia, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, odmówił uznania przedmiotowego zdarzenia opisanego przez powoda w jego wyjaśnieniach z dnia 9 czerwca 2016r. jako wypadku przy pracy.

Oczywiście, aby dane zdarzenie było uznane za wypadek przy pracy, to muszą wystąpić wszystkie przesłanki wskazane w art. 3 w/w ustawy łącznie i w ocenie sądu, tak było w przypadku zdarzenia, w którym uczestniczył powód, a mającego miejsce w dniu 27 lub 28 sierpnia 2014r.

Zespół powypadkowy stwierdził, iż przedmiotowy wypadek nie jest wypadkiem przy pracy, gdyż powód zgłosił fakt zaistnienia zdarzenia dopiero po prawie 2 latach od tego zdarzenia, a nie bezpośrednio po zaistnieniu tego zdarzenia, a więc nie zostało zabezpieczone miejsce zdarzenia i nie wykonano dokumentów opisujących miejsce potencjalnego zdarzenia, powód nie przebywał też na zwolnieniu lekarskim. Zespół powypadkowy, a za nim pozwany pracodawca, kwestionują więc, że do urazu w postaci upośledzenia wydolności stawu rzepkowo- udowego jakiego doznał powód, a co zostało stwierdzone przez lekarza ortopedę w dniu 6 czerwca 2016r., doszło w dniu 27 lub 28 sierpnia 2014r. w związku z wykonywaniem przez powoda zwykłych czynności wykonywanych na rzecz pozwanego pracodawcy tj. Urzędu Gminy w M., a więc w konsekwencji, według pozwanego pracodawcy, nie wystąpił niezbędny element, aby uznać to zdarzenie jako wypadek przy pracy, a konkretnie nie było przyczyny zewnętrznej.

Podnieść w tym miejscu należy, że zdarzenie spełniające kryterium "nagłości" musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu. Przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik zewnętrzny, który jest zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. Pamiętać należy, że utrwalone już orzecznictwo Sądu Najwyższego, które sąd rozpoznający sprawę podziela, uznaje że gdy wystąpiło istotne pogorszenie stanu zdrowia, to uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy nie jest wykluczone. W konsekwencji nagłego zdarzenia zaistniałego w trakcie świadczenia pracy może dojść do pogorszenia stanu zdrowia pracownika już dotkniętego schorzeniem samoistnym i w takiej sytuacji również zaistnieje wypadek przy pracy, oczywiście o ile to zdarzenie istotnie i niewątpliwie wpłynie na zwiększenie już istniejącego uszczerbku na zdrowiu a jeżeli uszczerbek na zdrowiu powoda był samoistny i nie powstał jako konsekwencja zdarzenia związanego z pracą, to nie można zakwalifikować tego zdarzenia jako wypadku przy pracy zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, ponieważ nie zostały spełnione łącznie wszystkie przesłanki określone w powołanym przepisie ( np. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 7 czerwca 2011 r. w sprawie II PK 311/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 grudnia 2014 r. w sprawie III APa 8/14).

Powód w treści uzasadnienia pozwu, jak też i w czasie przesłuchiwania go w charakterze strony, a także składając w dniu 9 czerwca 2016r. wyjaśnienia na piśmie, przedstawiał cały czas konsekwentnie taki sam opis stanu faktycznego zaistniałego w dniach 27 lub 28 sierpnia 2014r., a w szczególności twierdził, że jednego z tych wskazanych dni, podczas niesienia przez niego wraz z M. S. żerdzi, potknął się i upadł nagle na prawe kolano, poczuł wtedy ból kolana, ale dalej pracował; także pracował w kolejnych miesiącach, przyjmując tylko w razie potrzeby tabletki przeciwbólowe, korzystał z porad lekarza ortopedy, przechodził zabiegi zlecone przez ortopedę, ale wobec coraz silniejszych dolegliwości bólowych udał się do innego lekarza ortopedy i ten, wykonując szczegółowe badania w dniu 7 czerwca 2016r., stwierdził że stan kolana prawego powoda jest wynikiem przebytego urazu i dopiero wtedy powód przypomniał sobie i skojarzył, że wtedy w sierpniu 2014r. doznał on w lesie urazu w lesie i powiedział o tym lekarzowi. Zeznania powoda, że w trakcie wykonywania przez niego zwykłych obowiązków pracowniczych pod koniec sierpnia 2014r. upadł on na leśne podłoże na kolano, znajduje pełne potwierdzenie w zeznaniach świadka M. S.. Pozwany pracodawca zaś nie kwestionuje prawdopodobieństwa, że faktycznie wtedy tj. w dniu 27 lub 28 sierpnia 2014r. powód i M. S. otrzymali takie polecenie od pracodawcy do wykonania. Zatem uznać należy, że w dniu 27 lub 28 sierpnia 2014r. powód, w czasie wykonywania zwykłych obowiązków pracowniczych nagle upadł na leśne podłoże na prawe kolano, poczuł ból w tym kolanie, ale dalej prace kontynuował. W ocenie sadu, nie ulega więc wątpliwości, iż do zdarzenia zaistniałego wtedy - w postaci upadku na prawe kolano, doszło z nagle, a powód w tym czasie wykonywał zwykle zlecone mu obowiązki pracownicze.

Faktem jest, że zdarzenie polegające na upadku w czasie wykonywania obowiązków pracowniczych miało miejsce pod koniec sierpnia 2014r., a dopiero w czerwcu 2016r. kolejny lekarz ortopeda badający powoda stwierdził, iż do zdiagnozowanego wtedy upośledzenia stawu rzepkowo-udowego prawego doszło w wyniku urazu. Pamiętać należy, że ustawowa definicja urazu – art. 2 ust13 ustawy stanowi, że „uraz” to uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego, co uprawnia stwierdzenie, że jest to przesłanka składająca się na wypadek przy pracy, lecz o znaczeniu przede wszystkim faktycznym, skoro uraz to uszkodzenie tkanki lub narządu ciała. Powód, składając zeznania w charakterze strony podał, iż jedyny uraz kolana prawego jakiego doznał on przed czerwcem 2016r., to był ten jego upadek na prawe kolano w lesie, po którym to upadku odczuwał on coraz to silniejszym dolegliwości bólowe i nie ma żadnych okoliczności, który by mogły powodować uznanie, że powód w tym zakresie zeznaje nieprawdę. Lekarz ortopeda R. S. w swoim rozpoznaniu z dnia 7 czerwca 2016r. właśnie wpisał jako przyczynę stwierdzonego upośledzenia – przebyty uraz i także taki sam wpis znalazł się w opisie przebiegu choroby w zaświadczeniu dla celów świadczeń z ubezpieczenia społecznego ( koperta k.72)

Zatem z ustalonego stanu faktycznego, a w szczególności z zeznań powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, jak i dokumentacji medycznej wynika, że powód wskutek upadku na prawe kolano w dniu 27 lub 28 sierpnia 2014r. doznał stłuczenia stawu kolanowego i dolegliwości bólowe kolana, początkowo niezbyt silne, pozwalały mu prawie normalnie funkcjonować, a następstwa tego urazu spowodowały nasilenie i progresję samoistnych zmian chorobowych istniejących już wcześniej w tym kolanie. Sąd zaprezentowane wyżej stanowisko oparł o opinię biegłego sądowego z zakresu (...), który składając swoją opinię na piśmie (k. 67-69), jak i ustnie (k.101-102), zdecydowanie podał, że powstałe u powoda i stwierdzone w dniu 7 czerwca 2016r. przez lekarza ortopedę upośledzenie wydolności stawu rzepkowo-udowego jest wynikiem zmian samoistnych - choroby zwyrodnieniowej, która to choroba jest zwykle wieloprzyczynowa, a jedną z przyczyn tej choroby u powoda był na pewno upadek na to kolano i biegły podał, że z prawdopodobieństwem bliskim pewności, upośledzenie wydolności stawu rzepkowo-udowego u powoda pozostaje w związku z przebyłym przez niego urazem w sierpniu 2014r. Biegły podał, że następstwa urazu wywołały nasilenie i progresję choroby samoistnej istniejącej w organizmie powoda. Biegły składając opinię ustnie wskazał też, że lekarz ortopeda wykonujący zabieg u powoda w lipcu 2016r., jak też i lekarze orzecznicy ZUS wpisali w dokumentach jako rozpoznanie pourazowa niedomoga bólowa i ruchowa prawego kolana , a typ rozpoznania w klasyfikacji oznacza odległe następstwa przebytych urazów. Biegły też zwracał uwagę, iż powód jest człowiekiem otyłym i w przypadku upadku na to kolano, bez względu na rodzaj podłoża, mogło dojść do urazu w postaci stłuczenia chrząstki rzepekki i powierzchni stawowej kłykci kości udowej i nie musiało wiązać się to z silnym bólem.

Reasumując, z opinii biegłego sądowego, którą to opinię sąd w całości podziela, bo biegły rzeczowo i fachowo przedstawił swoją opinię zarówno na piśmie, jak i ustnie, wynika, że wskutek upadku powoda na prawe kolano w

sierpniu 2014r. doznał on urazu w postaci stłuczenia chrząstki rzepki i powierzchni stawowej kłykci kości udowej, a ten zaistniały wtedy uraz, wywołany nagłym upadkiem, czyli nagłą przyczyną zewnętrzną, wywołał nasilenie i progresję choroby zwyrodnieniowej samoistnej istniejącej już w organizmie powoda.

Zatem uznać należy, że w konsekwencji tego nagłego zdarzenia zaistniałego w trakcie świadczenia przez powoda pracy w sierpniu 2014r. mogło dojść, a zdaniem biegłego doszło, do pogorszenia stanu zdrowia powoda już dotkniętego schorzeniem samoistnym, a w takiej sytuacji- jak już wyżej podniesiono, również zaistniał wypadek przy pracy, zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, bo zdarzenie to - upadek na prawe kolano, wywołany został przyczyną zewnętrzną, przy czym jeszcze raz należy podnieść, że przyczyna zewnątrz to każda inna przyczyna niż wewnątrz, czyli pochodząca z organizmu pracownika, która pogłębiła istniejące wcześniej schorzenie, a więc każde zdarzenie zewnętrzne pozostające w związku z wykonywaniem pracy, które spowodowało nagłe i gwałtowne pogorszenie samoistnych schorzeń. Taka sytuacja, zdaniem sądu, zaistniała w przedmiotowej sprawie. Upadek ten, jak podał powód w swoich zeznaniach, a biegły M. R. przyznał, że tak mogło być, powodował u powoda początkowo niezbyt silne dolegliwości bólowe, z którymi powód sobie sam radził, ale też dwukrotnie korzystał z porady lekarza ortopedy i za przekonywujące należy uznać twierdzenia powoda, że dopiero gdy lekarz ortopeda R. S. w czerwcu 2016r. poinformował go, że jego stan kolana prawego jest wynikiem urazu, to wtedy zaczął wiązać ten niezbyt dolegliwy upadek w lesie z konsekwencjami w postaci upośledzenia wydolności stawu rzepkowo-udowego. Zatem mogło więc być tak, że powód nie zgłosił wcześniej pracodawcy, iż miało miejsce zdarzenie, podczas wykonywania przez niego pracy, bo nie miał on świadomości, iż ten upadek na prawe kolano spowodował u niego uraz w rozumieniu art. 2 pkt13 ustawy wypadkowej.

Wobec tego sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art.102 kpc.

Przejęcie na rzecz Skarbu Państwa kosztów związanych z poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkami związanymi z opinią biegłego sądowego, uzasadnia przepis art. 97 w zw. z art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( Dz.U. 90/2010 oz. 594 ze zm.).

I.